



Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi raz na tydzień.

ROK II

KURYTYBA, DNIA 14 KWIETNIA 1921.

Nr. 16.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Warunki prenumeraty:

W Brazylii rocznie	10\$000
Półrocznie	5\$500
Kwartalnie	3\$000
Miesięcznie	1\$000
W Argentynie	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	3.50 dol.
W Europie	12\$000
Numer poszczególny	200 rs.

Jak socjaliści miłują Polskę i jak ją budują?

„Lud” pisał już o »celach lewicy«, o metodach socjalistów w budowaniu naszej Ojczyzny. Pragnąc służyć czytelnikom zdrowym pokarmem prawdy i ostrzegając ich przed fałszem, znowu do tej sprawy musi powrócić, aby ostrzedz kolonistów przed echami fałszu, które z kraju aż tu dochodzą i nawet o lasy kolonii naszych ich obijają.

Otóż wiadomo naszym czytelnikom, że pierwszy rząd w naszej zmartwychwstałej Ojczyźnie był socjalistyczny; na czele jego stał socjalista Moraczewski, wszystkie ministerja nimi się zapelnily. Najpiękniejszym jego zadaniem, jakie chciał spełnić, były wybory do sejmiku polskiego, który się miał nazywać Konstytuanta, gdyż jego zadaniem miało być uchwalenie Konstytucji t. j. prawa, któremi Polska się ma rządzić. Wszyscy rozumieci do brze, że od tego, jaki będzie ten sejm zależą cała przyszłość Polski. To też socjaliści spieszyli się, aby kiedy są u władzy, oni wyborami tego sejmiku kierowali. Wiadomo czytelnikom, że partja będąca u władzy, mając wszystko w rękę może łatwo wybory wedle upodobania przeprowadzić.

To też ów polski rząd socjalistyczny ułożył prędko ordynację wyborczą t. j. prawa i zasady, wedle których wybory miały się odbyć i ułożyły ją oczywiście tak, aby wybory dla nich najlepiej wypadły a na dręczach, które wyborami miały kierować miał prawie wyłącznie swoich. I kiedy tak przygotowani do wyborów przystępowali, wołali na wszystkie strony, że ten sejm będzie prawdziwie wyrazem woli ludu i robotników, że co ten sejm swoją większością uchwali, będzie święte i nienaruszalne.

Ale wybory do sejmiku wypadły nie zupełnie wedle ich myśli. Naród przecież nie zupełnie się dał ująć na ich pasek; nie zyskali w sejmie większości. Z początku, gdy do sejmiku przyszli spodziewali się jeszcze, że złączysz się z innymi partjami sobie pokrewnymi, będą mogli przeciw swoje przeprowadzać

Kiedy się spostrzegli, że i tak rady nie dadzą, poczęli sejm rozbijać; krzyczyć, że to nie jest sejm ludowy; burdami przeszkadzali, aby Konstytucji uchwalili nie mogli; prześladowali, że na wzór Lenina i Trockiego trzeba sejm rozpętać i t. d. A tymczasem Ojczyzna, co nie mogła się doczekać praw, któremi by rządzić się mogła, nie miała dosyć poszanowania i zaufania u innych narodów, bezprawie się szerzyło, i do ładu dojść było niepodobna. Wzdychali więc wszyscy uczciwi ludzie, co Polskę kochają, aby otrzymała, co prędzej Konstytucję.

I wreszcie dnia 17-go marca rozległa się po Polsce wieść radosna, że mamy Konstytucję. Po słowie z tłumem ludu poszli do kościoła, aby śpiewać pieśń dziękczynną »Te Deum laudamus«.

A ci, co taką powagę przedtem temu sejmowi przyznawali, co twierdzili, że to tylko zbawi Polskę, co ten sejm uchwalili, co robią teraz? Zrobiło się im »zimno i ciemno i wstyd«. Zapowiedzieli z wielkim krzykiem walkę domową. A wszystko to w tej chwili, kiedy by powinno wszystkie stany, jak kiedyś po uchwaleniu Konstytucji 3-go Maja, rzucić się sobie w bratnie ramiona, kiedy Ojczyzna wrogami otoczona i kiedy mieliśmy stanąć silni do walki o Śląsk i kiedy trzeba było Polsce powagi państwa konstytucyjnego wobec bliskiego podpisania pokoju z bolszewikami!

Dlaczego zrobiło się im »zimno i ciemno« i czemu to wypowiedzenie tak rozpętanej wojny? Dla tego, że ta uchwalona Konstytucja postanawia że Polska ma mieć obok sejmiku i senat, że szkoły mają być wyznaniowe, że dzieci nieślubne nie mogą mieć tych samych praw, co ślubne i t. p. Oto dlaczego tak się gniewają socjaliści i ich sympatycy, oto dlaczego postanowili raczej rozbic wszystko, niż takie ścierpieć prawa.

Uroilo się im przy tem, że tych 36 księży, którzy są w sejmiku, są sprawcami tego »nieszczęścia«. A więc dalejże na nich. Jeżeli echa tych krzyków

obijają się o uszy naszych czytelników, niech sami osądzą, jakimi w tych krzykach przebijają ton, czy miłość Ojczyzny, czy nienawiść do tego wszystkiego, co

każdy uczciwy polak przywykł być szanować. Czy tak postęki w tym, co chcą w nas wmawiać, że oni wyzwolili Polskę i że oni ją budują?...

Z dziejów germanizacji i odrodzenia Górnego Śląska.

VI.

MISJE POLSKIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Jako dowód, że ks. Ficek kochał szczerze lud polski, nich posłuży to, że urządził misje w Niemieckich Piekarach, na których przemawiał do ludu złotousty ks. Karol Antoniewicz, Jezuita. Misje te rzucają bardzo ciekawe światło na ówczesne położenie ludności polskiej na Górnym Śląsku. Kiedy bowiem ks. Antoniewicz w jednym ze swoich kazań zawołał: »patrz ludu polski, jak głęboko upadłeś«, tedy zaraz po zejściu jego z ambony przyszli doń niektórzy księża, prosząc, aby ludu nie nazywał pogardliwie »polskim«, ale »pruskim«, lub najwyżej »górnosląskim«.

Były to opłakane skutki kreciej i iście szatańskiej roboty rządu pruskiego, bo nie mogąc wydrzeć ludowi naradowości, zohydzał polaków publicznie, uczył w szkołach że jedynymi pomnikami kultury polskiej to kalendarze i stare śpiewniki kościelne.

Zdarzało się często, że sądy pruskie skazywały wieśniaków na pięć lub dziesięć talarów (30 marek) kary, kiedy swoich sąsiadów nazywali »polakami«, gdyż według zapatrywań sądu, wyraz »polak« oznaczało coś pogardliwego i podłego, tymczasem oskarżony i oskarżyciel nie znali ani słowa niemieckiego i mówili li tylko po polsku.

ROZWÓJ RUCHU POLSKIEGO.

Wybitną cechą połowy dziewiętnastego wieku jest wielki rozwój idei narodowej, trony cesarskie i królewskie się chwiała, a ludy zrywają się do walki przeciw despotycznemu, absolutnemu rządowi. Hasło — dobro narodu a nie dobro państwa — toruje sobie drogę. Ruch ten naradowościowy znalazł oddźwięk także na Górnym Śląsku, choć nie, towarzyszyły mu żadne przewroty. Ale wszystko szło po cichu, wolnym krokiem.

Niemieckie piekary, sławne na cały Śląsk miejsce odpustowe były z początku głównym ośrodkiem ruchu polskiego na Górnym Śląsku; wydawano tu piśmiemko o wybitnych cechach religijnych, przeznaczone dla szerokiego mas ludu. Wychodził

wprawdzie przedtem w Pszczyźnie »Tygodnik Polski« ale nie miał wielkiego wpływu i wkrótce zakończył suchotniczy żywot. PIONIERZY WŚRÓD LUDU POLSKIEGO.

Pierwszy uderzył w struny narodowe Józef Lompa, nauczyciel, organista i pisarz sądowy w Lublińcu. Pisma jego pełne polotu i »siarczystej werwy« zachodziły tysiącami pod strzechy wieśniacze i były jakoby iskrą, która za Karola Miarki miała wyrósć w płomień. Jakkolwiek pierwsze te usiłowania nie wydały »hojnego plonu, miały wszakże swoje znaczenie, bo rozbudziły świadomość narodową choć kilku powiatów górnosląskich.

Nastąpiły czasy walki kulturalnej. Jest to moment nader ważny, w dziejach Górnego Śląska, bo prusacy, którzy zamierzali unicestwić oraz spętać polskość w tej dzielnicy piastowskiej, sami niechcący przyczynili się i wbrew swoim intencjom pomogli do całkowitego odrodzenia ludu polskiego. »Kulturkampf« wyrwał ten lud z wielowiekowej obojętności narodowej.

Po powaleniu Francji i zaborem Alzacji i Lotaryngii, urosły Bismarkowi rogi, wydał walkę na życie lub śmierć Kościołowi, katolickiemu. Walka nazwana szyderczo »walką kulturalną«, wywała na ostre to, co się siłą bagnetu pokonać nie da, i ostatecznie »żelazny kanclerz« musiał »iść do Kanossy«, uleść Kościołowi jako potężne wyższej. Przed śmiercią przechodził Bismark straszne katusze; wspomina o tem Busch, który wydał jego pamiętniki.

— »Czuję smutek w mojej duszy. W ciągu długiego mojego życia nie uczyniłem nikogo szczęśliwym, ani moich przyjaciół, ani mojej rodziny, ani nawet samego siebie. Robiłem źle, bardzo źle. Jestem sprawcą trzech wielkich wojen; z mojej winy na polu walki zginęło 80 tysięcy ludzi, których dziś jeszcze oplakują ich matki, bracia, siostry i wdowy«.

(Busch, — Les memories de Bismark), II — 91.

Duchowieństwo górnosląskie z przekonania całe polskie, widząc zagrożony swój był, po-

dało rękę ludowi i pod hasłem — »Za wiarę i język« — szedł lud pod przewodem swoich księży do walki ze »smokiem pruskim«. Jest to godne uwagi i pamięci, że duchowieństwo górnosląskie uderzało z wielką wprawą w »bęben narodowy«, głosiło się »urbi et orbi« przyjaciół ludu, kiedy zachodziła tego potrzeba, i to tylko w obronie własnej.

Kiedy wrzwała nieszczęсна walka kulturalna, Górny Śląsk już miał »helmana«, i pod jego komendą duchowieństwo i lud stanęli jako karne szeregi do srogi zapasów.

Był nim Karol Miarka, któremu z całą słusnością dano imię »Apostata Górnego Śląska«.

Poswięcimy tej postaci, temu mężowi wielkich zasług, obszerniejsze wspomnienie.

J. Ślęzak — Koniec.

Wiadomości.

Z Polski.

KURSY ROLNICZE DLA ŻOŁNIERZY.

Ministerjum spraw wojskowych zajęło się kwestją do kształcenia rolników-żołnierzy przy pomocy kółek rolniczych, przez okazywanie czynnej pomocy przy organizowaniu takich kursów dla żołnierzy. Pomagać mają instruktorzy kółek rolniczych, oraz fachowcy z działów, mających związek z rolnictwem. Instruktorzy okręgowi mają urządzać kursy rolnicze w najbliższych garnizonach wojskowych już w krótkim czasie. W czytelnikach żołnierskich mają też być uwzględnione czasopisma i dziełka rolnicze. Celem kursów będzie rozbudzenie w żołnierzach ducha obywatelskiego i rozszerzenia jego wiadomości fachowych, aby po opuszczeniu wojska mogli z korzyścią dla kraju pracować w kółkach rolniczych. Poza tem mają być urządzane pogadanki dla żołnierzy w zakresie gospodarstwa wiejskiego.

OSADNICZTWO INWALIDÓW NA ROLI.

Wydział wykonawczy zarządu głównego Związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, postanowił utworzyć przy zarządzie głównym Związku oddział osadniczo-rolny. Zadaniem tego oddziału będzie kierownictwo akcją współdzielczego osadnictwa inwalidów wojennych i pozostałych na roli.

REDUKCJA URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH.

Zapowiedziana przez ministra skarbu Steczkowskiego re-



Śp. Ks. Jan Peters.

Dnia 11 b. m. wieczorem zmarł nagle Ks. Jan Peters, profesor tutejszego gimnazjum. Już poprzednio przez pewien czas nie-domałgł lecz niebezpieczeństwo minęło. Dopiero w poniedziałek wieczorem gwałtowny atak położył kres życiu kapłana zna-nego i zasłużonego tutejszej Po-łoni.

Pogrzebem zajęli się po przyja-cielsku OO. Franciszkanie. Nad zwłokami w mieszkaniu pomógł się Jego Eks. Ks. Bi-skup również w kościele Matki Boskiej Różańcowej, odprawił kondukt jako i ostatnie modły nad grobem. Jeden z uczniów zmarłego ks. profesora odczytał na cmentarzu mowę pogrze-bową.

W pogrzebie brało udział tu-tejsze duchowieństwo, także o-becni byli polscy księża i wiele ludu przeważnie polskiego.

R. I. P.

Ze świata.

TELEGRAMY.

FRANCJA. Parlament fran-cuski niemal jednogłośnie od-dał wotum zaufania swemu ministerjum, bo 147 głosami przeciw 9.

WŁOCHY. Król rozwiązał parlament włoski a naznaczył wybory na 15 maja. Pierwsze posiedzenie parlamentu ma się odbyć 8 czerwca bieżącego roku.

— Niemal w całych Włoszech tworzą się anarchystyczne i ko-munistyczne zaburzenia. W Pe-rugii odkryto sprzysiężenie a-narchistyczne; przewodzyców u-więziono. W Ferrarze uwięzio-no 39 anarchistów wpłatanych w spisek, do którego należy oko-ło 200 osób. Spiskowcy zamie-rzali w powietrze wysadzić róż-ne fabryki, elektrownie, ka-wiarnie i t. p.

— Policja znalazła w dwóch rzymskich fabrykach skład broni, rewolwerów, i sztyletów. Używali ich robotnicy codzien-nie do ćwiczenia, aby nimi bie-głe władac mogli. (Może w a-narchistycznych rozruchach? Przyp. Red.).

— Przewidując burzliwe wy-bory do parlamentu. Trzy gło-wne partie się sojercić będą, na których czele stoją Giolitti, Nitti i d'Anunzio.

ANGLJA. Odkryto zorgani-zowany system komunistycz-ny między bolszewickim rzą-dem a niespokojnymi żywio-łami innych państw europej-skich. Zamianem rządu so-wieckiego było na wiosnę ur-ządzić ofensywę na jednym z frontów swego państwa a równocześnie wywołać rewolu-cję w innych krajach europej-skich. — Nięgodziwy zamiar przez wykrycie niecných pla-nów się nie udał.

— Stanowcza odmowa Ame-ryki Północnej przeciw przy-łączeniu się do Ligi Narodów zrobiło w Anglii wielkie wra-żenie. Obawiają się, że niektó-re kraje Ameryki Środkowej i Południowej pójda za jej przy-kładem.

— Rząd angielski posłał woj-

ska do Szkocji, gdzie wybuchły strajkowe rozruchy.

— Usiłowania Lloyd Geor-gea dla pogodzenia strajkują-cych zostały, bez skutku. Ow-szem, do strajkujących przy-łączył się związek kolejowych robotników.

GRECJA. Wojska tureckie obsadziły kilka wiosek i miast i ujęły wielu jeńców. Rząd grecki zajął do celów wojennych okręty kupieckie.

NIEMCY. Dnia 11 b. m. zmar-ła była cesarzowa Wiktorja Augusta, małżonka Wilhelma II w Holandji. Zwłoki mają do Niemiec sprowadzić i zło-żyć w grobach królewskich. Rząd niemiecki nakazał 3-dnio-wą żałobę w państwie.

HISZPANJA. W Katalonji zamknięto 140 fabryk, a 420 ograniczyły wyroby swoje. Bez pracy zostaje 80 tysięcy ro-botników.

STANY ZJEDNOCZONE A-MERYKI PÓŁNOCNEJ. Prezy-dent Harding zaprojektował wspólną konferencję aliantom dla uregulowania ich zobowią-zań finansowych dla Amery-ki Północnej.

— Na wyspach Filipinach wybuchł pożar, który się roz-wiął do olbrzymich rozmiar-ów; spaliło się przeszło 3,000 domów, 15,000 osób zostaje bez dachu.

Olga Isaczenko z domu Chaw-renko, zam. w Wilnie, na Zwie-rzyńcu, ul. Jasna 42, mieszk. 6, poszukuje Jakóba, Karola, Łucji i Małydy Esalnik, dzieci Jakuba i Elżbiety Esalnik. — Poszuki-wani wyjechali w roku 1910 z gub. Witebskiej do Brazyliji i przebywali w Rio de Janeiro, Santos i São Paulo, Ktokolwiek lub oni sami, zechce podać do-kladny adres Oddziałowi Kon-sularnemu przy Poselstwie Pol-skim w Rio de Janeiro.

Władysław Sosnowski zamiesz-kały w Westfield, Mass, 72 Mea-dów str. w Północnej Ameryce, poszukuje Ludwika Kuczyjskie-go, który z żoną Józefą i dzieć-mi Wiktorją, Aleksandrą i Anną przed kilku laty wyemigrował do Brazyliji Ktokolwiek by wie-dział o poszukiwanym, lub on sam, zechce podać dokładny a-dres Oddziałowi Konsularnemu przy Poselstwie Polskim w Rio de Janeiro. 3—3

SKLEP LUIZ ROSE

PRZY ULICY JOSE BONI-FACIO N. 8.

OTRZYMAŁ WIELKĄ ILOŚĆ

Sztucznego Navvozu

KORZYSTAJCIE Z TEJ OKA-ŻYI JAKNAJPRĘDZEJ!

BANK POLSKI W PARANIE

Kapitał zakładowy --- Rs. 1.000:000\$000
10.000 AKCJI PO 100\$000 KAŻDA.

Celem Banku jest skupienie interesów kupców, przemysłow-ców i rolników w własnej swojej finansowej instytucji, aby tym sposobem dać możność podniesienia i rozwoju gospodar-czego polskiej kolonii.

Kupiec, przemysłowiec i rolnik znajdują we własnym Banku, na dogodnych i korzystnych warunkach, pożyczkę, lokatę kapi-tałów i oszczędności, opiekę swych interesów, słowem pomoc jakiej dotychczas byli pozbawieni.

WSZYSCY, KTÓRZY DBAJĄ O SWÓJ WŁASNY INTE-RES, KTÓRYM DOBRO KOLONJI POLSKIEJ LEŻY NA SER-CU, POWINNI WZIĄĆ UDZIAŁ W ORGANIZACJI BANKU POLSKIEGO.

NIECHAJ NIKOGO NIE BRAKNIE NA LIŚCIE AKCJONARJUSZÓW BANKU!

Należność za akcje wpłaca się w następujących terminach:

- 1) 25 proc. wartości nabytych akcji przy zapisie.
- 2) 25 proc. za 6 miesięcy.
- 3) 50 proc na żądanie Dyrekcji Banku w dwóch ratach w terminie 3 miesięcy.

Do chwili otwarcia Banku akcjonariusze otrzymają od zło-żonych pieniędzy procent nie mniej niż 3 od sta.

Pieniądże należy przysłać pod adresem Konsulatu lub Izby Handlowo-Przemysłowej: Associação do Commercio e Industrias Polaco-Brazileira, Curitiba, Treze de Maio N. 63.

Prezes Izby: *Tadeusz Danielewicz*
Sa Sekretarza Skarbnik: *Ignacy Kasprowicz.*

Towarzystwo anonimowe „A PREDIAL“

PANOWIE POSIADAJĄ MOŻLIWOŚĆ WYGRANIA ZA 1\$000

ĆWIERĆ LOSU Z 25,000 BILETÓW POSIADAJĄCYCH 2786

PREMIJ DAJĄCYCH PRAWO DO

„Tombola“ Dobroczynności „PREDIAL“

— MIMO ŻE LOSUJE W CZTERECH NUMERACH. —

LOSOWANIE ODBYWA SIĘ W KAŻDYM MIESIĄCU.

CENY TARGOWE

w Kurytybie dnia 7 kwietnia 1921 roku.

NAZWA PRODUKTU	CENA ZA	MILREJSY
Zyto	worek 60 kg.	30\$000
Pszonica argentyńska tutejsza	> 60 kg.	32\$000
Owies	> 15 kg.	4\$500
Jęczmień	> 60 kg.	12\$000
Ryz biały	> 60 kg.	48\$ — 50\$
Ryz czerwony	> 60 kg.	32\$ — 36\$
Kukurydza 00**	> 60 kg.	stara 12\$000
Kasza tatarska	> 60 kg.	30\$000
Piszon	> 60 kg.	13\$000
Fasola	> 60 kg.	8\$000
Groch	> 60 kg.	14\$ — 20\$
Ziemiaki angielskie nowe	> 50 kg.	10\$000
Cebula	> 15 kg.	6\$000
Mąka pszenna sublimna	> 44 kg.	43\$000
< „ lili	> 44 kg.	45\$000
< „ mandiokowa	> 40 kg.	14\$000
< „ żytnia	> 15 kg.	14\$000
Otręby	> 30 kg.	5\$000
Cukier mascavinho Rio Grande	1 kg.	\$700
> biały rafinowany	1 kg.	1\$500
> biały mielony	1 kg.	1\$100
Sól	1 kg.	\$100
Masło	1 kg.	5\$000
Jaja	1 tuzin	1\$400
Kura	1 sztuka	1\$400 — 2\$500
Slonina	1 kg.	1\$800
Smalec	1 kg.	2\$200
Mięso wołowe	1 kg.	1\$400
> wieprzowe	1 kg.	1\$400
Chleb	1 kg.	\$800
Kawa	1 kg.	2\$000
Herwa mate	1 kg.	\$800
Miód	1 kg.	\$800
Kaszas	100 litrów	70\$000
Wino nacional	100 „	9\$000

Ceny powyższe placą kupey w Kurytybie, nabywcy, wzglę-dnie wendziści pobierają zwykle wyższe.

Skorzystajcie!

Z wielkiej likwidacji różnych resztek !!!

PERKALU, PŁÓTNA BARCHANU, PERKALIKU, KRE-TONU, PŁÓTNA W KRATKI, ZEFIRÓW, FANTASTYCZ-NYCII, FUSTONU, BRYNSU, RĘCZNIKÓW, WOALU

I T. D., I T. D.

W Domu

„A COLONIAL“

Praca Osorio — Rua Commen-dador Araujo N. 1 i 3 — Curityba

Banque Française et Italienne Pour l'Amérique du Sud

BANK FRANCUSKO - WŁOSKI KURYTYBA,

ZAEŁOŻONY W PARANIE W ROKU 1910.

Kapitał zakładowy 50:000,000 Fr.
Kapitał rezerwowy 31:000,000 Fr.

Centrum — Paryż.

Filje: W KURYTYBIE, BUENOS-AIRES, SÃO PAULO, RIO DE JANEIRO, PERNAMBUCO, SANTOS, PORTO ALEGRE, ARARAQUARA, BARRETOS, BOTUCATU, CAXIAS, ESPRITO SANTO DE PINHAL, JAHU, MOCÓCA, PONTA GROSSA, RIBEIRÃO PRETO, SÃO CARLOS, SÃO JOSÉ DO RIO PARDO, PARANAGUA.

Adres telegraficzny do Banku w Paryżu lub którejkolwiek filji w Brazylii » SUDAMERIS «

W Buenos-Aires — » FRANCITAL «

Bank ten przyjmuje pieniądze w depozyt:

Na rachunek bieżący zwykły procent 2 %
» » » c/corrente limitada do 10:000\$000 z prawem wyjmowania co dzień sum nie przechodzących 1:000\$000 na 1/4 proc.
Z wypowiedzeniem na 6 miesięcy przed wyjściem jakiegokolwiek sumy na 5 proc.
Z wypowiedzeniem na rok 6 proc.

Podejmuje się załatwiać wszelkie sprawy bankowe oraz przesyłki pieniędzy do każdej miejscowości w Brazylii lub zagranicę.

ADRES FILJI BANCU FRANCUSKIEGO W KURYTYBIE:

Ulica 1 de Mareq róg Marechal Deodoro.

Caixa Postal 0 — Telephone 190

REUMATOL

LECZY BÓLE REUMATYCZNE — DZIAŁNY ŚRODEK PRZECIWCW GOŚCÓWI, NERWOBÓLOM, ORAZ WSZELKIM INNYM CHOROZOM MIĘŚNIOWYM.

Cena flakonu 1\$500.

APTEKA POLSKA

Ul. 15 de Novembro N. 5 — KURYTYBA

KOLONIŚCI!

SPRZEDAŻ ZIEMI, KOLONIA „BOM SUCCESSO“!

W ruchliwej okolicy okręgu Itayopolisu, w zakończeniu linii Moema, w tworzącej się nowej kolonii „BOM SUCCESSO“, na wzniesieniu Sta. Catharina sprzedaje się loty po 20 alkeriów (50 hektarów) bardzo tanio, na dogodnych warunkach.

Jest to nowoziem, składa się z pierwszej klasy ziemi do uprawy i z herwałów. Kolonia „BOM SUCCESSO“ posiada kołowe drogi do stacji kolejowych Mafra i São Bento. Produkta rolne mają dogodny zbył. — Sprzedaż przeprowadza i informacji udziela:

Germano Oertel --- MIERNICZY.

ITAYOPOLIS, STACJA MAFRA, SANTA CATHARINA.
12 — 20

CASA SCHMIDT — Coritiba

Praça Tiradentes N. 3 --- Praça Municipal Nr. 20, 22 i 24,
Adres telegrafu: LEUGIM --- Skrzynka Poczтовая N. 3 ---
Telefon N. 114.

DOM PIERWSZORZĘDNY Z WIELKIM WYBOREM:

Porcelany, proszku kamiennego, żelaza i szkła. Towarów żelaznych i narzędzi, szkła do okien, blachy dachowej, sprzętów stołowych, nożów, maszyn do szycia, maszyn domowych, naczyń kuchennych, broni, amunicji, drutu kolezastego, farb, oleju i paksotu, oleju do maszyn i samochodów, cementu pierwszej jakości, pajków, lamp elektrycznych, ekonomicznych i materiałów dla instalacji elektrycznej.

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYEY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte. ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

„A Compradora” Baczność!

Chećcie kupić lub sprzedać jakikolwiek przedmiot, nowy lub używany po cenie najdogodniejszej? POSZUKUJECIE

„A Compradora”

RUA 15 DE NOVEMBRO N 7 — TELEFON N 508.

Mamy wielki wybór mebli, nowych i używanych, łubrań, maszyn do szycia, naczyń kuchennych, książek, wiele innych sprzętów, które sprzedajemy po cenach najniższych.

Zwiedźcie nasz sklep, a zaopatrzyście się bardzo tanio w wiele przedmiotów których potrzebujecie.

KURYTYBA — PARANA.

Największy Polski Dom Handlowy w Kurytybie

BAZAR UNIÃO

IGNACEGO KASPROWICZA

AVENIDA LUIZ XAVIER N. 28 — RÓG PRAÇA OZORIO.

Posiada zawsze na składzie wielki wybór materiałów welonnych i bławatnych na suknie damskie i ubranie męskie.

Piękny wybór materiałów białych na suknie ślubne jakoteż welony i wianki. Olbrzymie zapasy koszul, kołnierzyków krawatek, szkarpetek, pończoch, kapeluszy, parasoli i t. d. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

AO LOUVRE

NAJWIĘKSZY I NAJWIĘCEJ UCZĘSZCZANY MAGAZYN
MÓD I GALANTERJI W POŁUDNIOWEJ BRAZYLJI.



Specjalnością na szego magazynu są
UBRANIA ŚLUBNE.

Wybór wielki w towarach a ceny najniższe.

Mamy na składzie wielki wybór przedmiotów mody i do codziennego użytku służących jako zefiry, szewioty, byrns, płótna i t. p.

SPRZEDAJE SIĘ TYLKO ZA GOTÓWKĘ 4 Proc. W ZNACZKACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

BRAUN & S-ka

Kurytyba — Ulica 15 de Novembro N 43, 45.

SŁOMA.

Kupuje się słomę zniżającą, niczną, we fabryce słomy BALLÃO, IRMAO & Cia cja PORTAO.

Fabryka „CAFE BRAZIL”.

MARCIN SZYNDA & S-ka.

SKLEP ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkty krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wódki, nafty i t. d. Sprzedają hurtownie i na rozdrób.

CURYTYBA — PŁAC TIHADENTES 19 — TELEFON 28

Cezara Schulza

W KURYTYBIE (Parana), ULICA BARÃO DO SERIO AZUL N. 121

POLSKA STOLARNIA

MICHAŁA BIERNACKIEGO

NA BATELU — (Przy samym końcu linii tramwajowej).

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa — z wyjątkiem ciesielskich.

ROBOTA SZYBKA, DOKŁADNA I GWARANTOWANA.

CENY PRZYSTĘPNE

tel. czy sej ten lić ski utę wie wig got był tuć wie ktę uel zbl sze z je tyj wy no do cał z dow cze bić nar czy stw czy lan wst a w teg żyd wol oby cze go czev niel I d prz jak dni ju c tej dos uze stor Nac dyp gran Nie Ses po kon niu

